

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 marca 2015 roku - nr (...) - Zakład Ubezpieczeń Społecznych

I Oddział w Ł. stwierdził, że A. K. jako pracownik płatnika składek A. W. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 października 2014 roku. W uzasadnieniu decyzji ZUS podniósł, że wnioskodawczyni faktycznie nie świadczyła pracy na stanowisku kierownika ds. zaopatrzenia. W toku wszczętego postępowania kontrolnego nie zostały przedstawione żadne dokumenty potwierdzające wykonywanie przez wnioskodawczynię czynności pracowniczych na umówionym stanowisku. Istniejąca zaś dokumentacja zatrudnienia została w ocenie organu rentowego sporządzona tylko na potrzeby uwiarygodnienia nieistniejącego stosunku pracy. Wątpliwości organu rentowego wzbudził fakt, że wnioskodawczyni od razu otrzymała umowę na czas nieokreślony z wynagrodzeniem przewyższającym wynagrodzenie innych pracowników płatnika składek. Zdaniem organu rentowego zatrudnienie A. K. na umówionym stanowisku nie było w żaden sposób uzasadnione zarówno z ekonomicznego punktu widzenia, jak również wobec perspektywy jej długiej nieobecności w związku z ciążą i macierzyństwem. Tym bardziej, że na jej miejsce w okresie zwolnienia chorobowego i urlopu macierzyńskiego nikt nie został zatrudniony. Wnioskodawczyni została zatrudniona na krótko przed złożeniem wniosku o wypłatę zasiłku chorobowego. ZUS wskazał ponadto na rozbieżności pomiędzy datą rozpoczęcia pracy wskazaną w umowie o pracę, a datą podaną w dokumentach zgłoszeniowych. Zgłoszenie zostało dokonane po obowiązującym 7 - dniowym terminie. Wynagrodzenie wnioskodawczyni miała otrzymywać w gotówce do rąk własnych. Rozbieżności dotyczą też okresów rozliczeniowych z ZUS. Zdaniem ZUS umowa o pracę została sporządzona dla pozorów, a zgłoszenie do ubezpieczeń miało charakter fikcyjny. Zgłoszenie wnioskodawczyni do ubezpieczeń było w ocenie ZUS podyktowane interesem prywatnym i miało służyć jedynie uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego - zasiłku chorobowego, macierzyńskiego i rodzicielskiego.

/decyzja – k. 3 - 6 akt ZUS/

Odwołanie od ww. decyzji w dniu 20 kwietnia 2015 roku złożył pełnomocnik wnioskodawczyni wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że A. K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Pełnomocnik podniósł, że ubezpieczona na podstawie umowy o pracę z dnia 1 września 2014 roku, po otrzymaniu pozytywnych wyników badań wstępnych, świadczyła pracę na stanowisku kierownika ds. zaopatrzenia w sklepie. Wnioskodawczyni w okresie zatrudnienia miała negocjować zakup towaru, warunki współpracy z dostawcami, zajmować się zamówieniami towaru w hurtowniach i na giełdzie, dbać o ekspozycję w sklepie, prowadzić dokumentację sklepu. Wnioskodawczyni miała w istocie przejąć dotychczasowe obowiązki pracodawczyni. Zdaniem pełnomocnika, strony w ramach swobody umów mogły dowolnie kształtować warunki umowy o pracę, co do wynagrodzenia i okresu jej trwania, a A. K. nie mogła przewidzieć, że w krótkim okresie od chwili zatrudnienia zaistnieje potrzeba skorzystania ze zwolnienia lekarskiego.

/odwołanie – k. 3 - 6/

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 19 maja 2015 roku organ rentowy podtrzymał swoje stanowisko i wniósł o oddalenie odwołania.

/odpowiedź na odwołanie – k. 8 - 9 verte/

W toku postępowania pełnomocnik wnioskodawczyni poparł odwołanie. Pełnomocnik ZUS wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według przedłożonego zestawienia. Płatnik składek nie zajęła stanowiska w sprawie.

/bezsporne, stanowiska stron – e-protokół z dnia 21 listopada 2016 roku - 00:31:30 - 00:40:55 - płyta - k. 131/

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

Z dniem 1 września 2014 roku A. K. spisała z A. W. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo Usługowa (...) umowę o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie z umową wnioskodawczynie miała zostać zatrudniona na stanowisku kierownika ds. zaopatrzenia z wynagrodzeniem w wysokości 2.505,34 zł netto miesięcznie. Miejscem wykonywania pracy miały być B., ul (...). Jako termin rozpoczęcia pracy wskazana została data 1 września 2014 roku.

/ umowa o pracę - k. 21 akt ZUS/

W dniu 1 września 2014 roku wnioskodawczynie otrzymała zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na umówionym stanowisku.

/okoliczności bezsporne, a nadto: zaświadczenie lekarskie - k. 25 akt ZUS/

Wnioskodawczynie nie informowała lekarza medycyny pracy, że jest w ciąży.

/zeznania wnioskodawczynie - e-protokół z dnia 21 listopada 2016 roku - 00:16:20 - 00:23:28

- płyta - k. 131/

Wnioskodawczynie złożyła swój podpis na karcie szkoleniowej z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

/okoliczności bezsporne, a nadto: karta - k. 29 akt ZUS/

Wnioskodawczynie podpisała listy płac za październik, listopad i grudzień 2014 roku. Przy pokwitowaniu odbioru kwot widnieją podpisy, ale nie ma dat. Wskazane do wypłaty kwoty wyniosły w tych miesiącach odpowiednio 2.161,72 zł, 427,95 zł oraz 1.041,33 zł.

/listy płac - k. 35 - 39/

W okresie od 2002 - 2012 roku wnioskodawczynie świadczyła pracę na rzecz różnych podmiotów na stanowiskach: pracownik biurowy, referent ds. rachunków i rozliczeń, doradca klienta, kasjer, pomoc administracyjna, sprzedawca.

/okoliczności bezsporne, a nadto: świadectwa pracy - k. 43 - 65/

W okresie od 21 sierpnia 2013 roku do 1 września 2014 roku wnioskodawczynie była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w O. jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku.

/ dokumentacja z PUP w O. - koperta - k. 45/

Wnioskodawczynie w dniu 28 października 2014 roku została zgłoszona przez płatnika składek A. W. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, tj. ubezpieczenia emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego oraz ubezpieczenia zdrowotnego z pracowniczym kodem ubezpieczenia od dnia 1 października 2014 roku.

/okoliczność bezsporna, dane o zgłoszeniach - k. 14 akt rentowych/

Płatnik składek za okres od października do listopada 2014 roku złożył za A. K. imienne raporty, w których wskazana została podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości 3.000,00 zł za październik i 1.100,00 zł za listopad. Za okres od 12 do 30 listopada płatnik składek A. W. wskazała wypłatę wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy.

/okoliczność bezsporna, a nadto: dane ubezpieczonego - k. 16 akt rentowych/

W dniu 15 grudnia 2014 roku A. K. wystąpiła z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego od dnia 15 grudnia 2014 roku.

/okoliczność bezsporna, zaświadczenie - k. 11 akt rentowych/

A. W. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo Usługowa (...), której przedmiotem jest prowadzenie detalicznej sprzedaży zwierząt domowych i karmy dla zwierząt domowych w wyspecjalizowanych sklepach.

/okoliczność bezsporna, wydruk z rejestru GUS - k. 13 akt rentowych; wydruk z (...) k. 100/

A. W. wykazała, ale nie odprowadziła zaliczek na podatek dochodowy od zatrudnionych w 2014 roku pracowników. W roku 2014 wykazała przychód w wysokości 83.788,22 zł.

/informacja z Urzędu Skarbowego - k. 52/

A. K. w dniu 21 sierpnia 2014 roku zgłosiła się do lekarza ginekologa podejrzewając, że może być w ciąży.

/dokumentacja medyczna - koperta - k. 109/

W dniu 2 września 2014 roku A. K. była na wizycie u internisty, na której wspomniała o ciąży i umówionym USG.

/dokumentacja medyczna - koperta - k. 48/

Ostatnią miesiączkę wnioskodawczynie miała 9 lipca 2014 roku. W dniu 4 września 2014 roku ciąża została potwierdzona w badaniu ginekologicznym.

/dokumentacja medyczna - koperta - k. 56, karta ciąży - k. 99, dokumentacja medyczna - koperta - k. 109/

Wnioskodawczynie otrzymała zwolnienie lekarskie od lekarza chorób wewnętrznych na okres od 17 do 23 września 2014 roku z powodu zakażenia górnych dróg oddechowych.

/dokumentacja medyczna - koperta - k. 50/

W dniu 16 kwietnia 2015 roku została przyjęta na oddział położniczy (...) im. M. P. w Ł., gdzie 18 kwietnia 2015 roku urodziła dziecko w planowanym terminie porodu.

/dokumentacja medyczna - koperta - k. 56, karta ciąży - k. 99/

Wnioskodawczynie nie jest zatrudniona już u A. W.. Do dnia dzisiejszego nie otrzymała świadectwa pracy. Nie występowała o jego wydanie ani do A. W., ani do Sądu ze stosownym powództwem.

/zeznania wnioskodawczynie - e-protokół z dnia 21 listopada 2016 roku - 00:05:40 - 00:09:49

- płyta - k. 131/

Wnioskodawczynie nie podpisywała list obecności. Nie podpisywała też żadnych dokumentów związanych z działalnością sklepu (...).

/zeznania wnioskodawczynie - e-protokół z dnia 21 listopada 2016 roku - 00:16:20 - 00:23:28

- płyta - k. 131/

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie powołanych dowodów w postaci dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach ZUS oraz częściowo na podstawie zeznań wnioskodawczynie.

Z uwagi na niestawiennictwo prawidłowo wezwanej A. W., Sąd nie przeprowadził dowodu z jej zeznań. Zgromadzony materiał dowodowy w sprawie pozwala jednak na pominięcie tego dowodu, tym bardziej, że zeznania wnioskodawczynie okazały się w przeważającej części niewiarygodne, a wnioskodawczynie nie przedstawiła dokumentacji, która mogłaby udowodnić twierdzenia o istniejącym pomiędzy nią, a A. W. stosunku pracy. Uchylenie się A. W. od stawiennictwa i złożenia zeznań oraz dokumentacji w sprawie również w ocenie Sądu świadczy o tym, że A. K. nigdy nie świadczyła pracy na rzecz swojej rzekomej pracodawczynie, która w rozpoznawanej sprawie nie może dostarczyć żadnych dowodów na tę okoliczność.

A. W. nie złożyła do akt sprawy dokumentacji osobowej wnioskodawczynie, mimo że została do tego zobowiązana. Sąd dysponował zatem jedynie kopią dokumentacji znajdującą się w aktach organu rentowego. Zgromadzona tam dokumentacja została jednak w ocenie Sądu sporządzona jedynie na potrzeby uwiarygodnienia nieistniejącego stosunku pracy.

Dowodem na faktycznie istniejący stosunek zatrudnienia nie są też składane przez wnioskodawczynię podpisy pod listami płac. Tym bardziej, że podpisy te nie są opatrzone datą. Ponadto brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że wynagrodzenie było wnioskodawczynie rzeczywiście wypłacane. Trudno dać wiarę, że wynagrodzenia były wypłacane pracownikom gotówką. Nie zostały przedłożone żadne dokumenty księgowe, z których wynikałoby, czy i jakie środki A. W. przeznaczała na wypłatę wynagrodzeń.

Wątpliwości budzi też fakt tak późnego zgłoszenia wnioskodawczynie do ubezpieczeń społecznych i wskazanie w zgłoszeniu innej daty niż w umowie o pracę. To również w ocenie sądu przemawia za uznaniem, że wnioskodawczynie i płatnik składek sporządziły następnie dokumentację na potrzeby uwiarygodnienia zatrudnienia. Dokumentacja nie odzwierciedla rzeczywistego przebiegu zatrudnienia. Stąd błędy i nieścisłości.

Niewiarygodne są również twierdzenia wnioskodawczynie, że w chwili zawierania umowy o pracę nie wiedziała, że jest w ciąży. Z dokumentacji medycznej wynika bowiem, że choć istotnie ciąża została potwierdzona dopiero w dniu 4 września 2014 roku, to co najmniej pod koniec sierpnia wnioskodawczynie miała uzasadnione medycznie przypuszczenia, że może być w ciąży i z tego powodu kontaktowała się z lekarzami. Trudno zatem zrozumieć, dlaczego podejmując pracę, która jak zeznała, wiązać miała się z kontaktem ze zwierzętami i codziennymi dojazdami samochodem do innej miejscowości, nie zwróciła się do lekarza z wątpliwościami, czy takie zatrudnienie jest dla niej bezpieczne.

W ocenie Sądu powyższe świadczy o tym, że wnioskodawczynie nigdy nie miała zamiaru pracować u A. W.. W związku z ciążą poszukiwała natomiast możliwości uzyskania tytułu ubezpieczeń i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z macierzyństwem, której nie dawał jej status osoby bezrobotnej bez prawa do zasiłku.

Świadomość ciąży nie przesądza oczywiście o braku zamiaru zawarcia umowy o pracę, ale ponadto wskazać należy, że reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wnioskodawczynie nie udowodniła, że stosunek pracy nie miał pozornego charakteru.

Okoliczności takie jak zakup auta, czy powierzenie opieki nad dzieckiem sąsiadce w żaden sposób nie mogą stanowić samodzielnego dowodu na to, że wnioskodawczynie w spornym okresie była zatrudniona u A. W.. Sąd pominął zatem dowód z dokumentacji dotyczącej nabycia samochodu jako niemającej znaczenia dla rozstrzygnięcia oraz z zeznań świadka J. D., których nie można było uznać za wiarygodne i przekonujące w kontekście całości materiału dowodowego.

Wątpliwości budzi powierzenie kobiecie w ciąży obowiązków, które spoczywały dotąd na pracodawcy, tak by ten mógł zająć się otwarciem kolejnego sklepu. Skoro

w założeniu stanowisko kierownika ds. zaopatrzenia miało być tak samodzielne i decyzyjne, to trudno zrozumieć, dlaczego miała je pełnić akurat osoba, która po kilku tygodniach na długo przestanie być dyspozycyjna. Z tego względu wątpliwym jest również zawarcie umowy na czas nieokreślony.

Wnioskodawczyni bardzo ogólnie opowiadała o zakresie swoich obowiązków na stanowisku kierownika ds. zaopatrzenia. Mówiła o zmienianiu wody rybom, układaniu towaru na półkach, sprzedaży, ważeniu karmy i porządkowaniu dokumentacji. Stoi to w sprzeczności z twierdzeniami, że docelowo wnioskodawczyni miała przejąć obowiązki A. W. związane z prowadzeniem sklepu, tak by mogła ona dalej rozwijać swoją działalność gospodarczą i otworzyć kolejny sklep w K.. Jednocześnie wnioskodawczyni twierdzi, że niczego nie podpisywała, nie jeździła samodzielnie po towar, nie składała zamówień. Nie przedstawiła żadnego dowodu z zeznań świadków, którzy mogliby potwierdzić, że pracowała w spornym okresie. Zeznania wnioskodawczyni w zakresie, w jakim określały zakres rzekomych obowiązków pracowniczych uznać należy zatem za całkowicie niewiarygodne, ogólne i nieoparte dodatkowym materiałem dowodowym.

Podkreślić należy przy tym, że jak wynika z dokumentacji medycznej, wnioskodawczyni w okresie od 17 do 23 września 2014 roku była niezdolna do pracy, o czym nie ma mowy w dokumentacji zatrudnienia.

Zdaniem Sądu, A. K. w rzeczywistości nigdy nie pracowała u A. W.. Wnioskodawczyni zeznała, że znały się wcześniej. A. W. miała podjąć decyzję o zatrudnieniu wnioskodawczyni uznając ją za osobę zaufaną. Niezrozumiałym jest zatem, dlaczego obie panie nie mają obecnie kontaktu ze sobą. Wnioskodawczyni zeznała, że nie zostało jej wydane świadectwo pracy. Ponadto A. W. nie odprowadziła za wnioskodawczynię zaliczek na podatek dochodowy w 2014 roku. Wnioskodawczyni nie domaga się jednak przysługujących jej z tytułu zatrudnienia praw. Nie występuje o wydanie świadectwa pracy, ani o zapłatę zaległych zaliczek.

Z uwagi na wewnętrzną sprzeczność i niespójność materiału dowodowego przedstawionego przez reprezentowaną przez fachowego pełnomocnika wnioskodawczynię Sąd uznał, że nie można uznać, że A. K. była w spornym okresie pracownikiem A. W..

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Odwołanie A. K. nie zasługuje na uwzględnienie i jako takie podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 963 ze zm.) obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu - podlegają pracownicy, czyli osoby fizyczne pozostające w stosunku pracy, w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Jak stanowi art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t. j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 372 ze zm.) osobom objętym ubezpieczeniem społecznym przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i wysokości określonych ustawą w razie choroby i macierzyństwa.

W myśl art. 4 w ust 1 pkt 1 ustawy zasiłkowej ubezpieczony nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego, jeżeli podlega obowiązkowo temu ubezpieczeniu. Od pierwszego dnia ubezpieczenia chorobowego prawo do zasiłku chorobowego przysługuje, zgodnie z ust. 3 pkt 3 powołanego przepisu, ubezpieczonemu obowiązkowo, którzy mają wcześniejszy co najmniej 10-letni okres obowiązkowego ubezpieczenia chorobowego.

Kwestią sporną w rozpoznawanej sprawie było, czy A. K. podlega ubezpieczeniom społecznym jako pracownik płatnika składek A. W..

O uznaniu stosunku łączącego strony za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Zgodnie z art. 22 § 1 Kodeksu pracy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. O tym, że strony zawarły umowę o pracę nie decyduje zatem samo formalne jej spisanie, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy. Jedną z najważniejszych cech pracy świadczonej w ramach stosunku pracy jest podporządkowanie pracownika.

Najistotniejszymi elementami stosunku pracy są: dobrowolność zobowiązania, obowiązek pracownika świadczenia pracy osobiście, w sposób ciągły, podporządkowany poleceniom pracodawcy, który jest obowiązany do wynagrodzenia pracownika za świadczoną na jego rzecz pracę, ponoszenie ryzyka gospodarczego, produkcyjnego i osobowego przez pracodawcę, staranne działanie w procesie pracy. Jak zważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 października 1998 roku (sygn. akt I PKN 416/98, publ. OSNAPiUS 1999, nr 24, poz. 775) brak bezwzględnie obowiązku osobistego świadczenia pracy wyklucza możliwość zakwalifikowania stosunku prawnego jako umowy o pracę (tak SN w wyroku z dnia 28.10.1998 r, I PKN 416/98). Zgodnie z art. 80 k.p. wynagrodzenie przysługuje pracownikowi za wykonaną pracę, a nie jej rezultat. Pracodawca może również wymierzać określone przepisami prawa pracy kary w ramach odpowiedzialności porządkowej.

Art. 22 § 1¹ k.p. wskazuje, że zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 1999 roku (I PKN 642/98, OSNAPiUS 2000, nr 11, poz. 417) nazwa umowy nie ma znaczenia, jeżeli nawiązany stosunek pracy ma cechy wskazane w art. 22 § 1 k.p.

W przedmiotowej sprawie nie ma jednak wątpliwości, że zgodnym zamiarem stron nie było zawiązanie stosunku o charakterze pracowniczym.

Organ rentowy stanął na stanowisku, że umowa o pracę zawarta między wnioskodawczynią a płatnikiem składek A. W., jest nieważna, nie doszło bowiem faktycznie do nawiązania stosunku pracy.

Dokonane w sprawie ustalenia potwierdzają stanowisko organu rentowego, że spisanie umowy o pracę przez A. W. z A. K. i zgłoszenie jej do ubezpieczeń społecznych od dnia 1 października 2014 roku były czynnościami pozornymi, dokonanymi jedynie w celu uzyskania tytułu ubezpieczeń i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z macierzyństwem.

Trudno uznać za wiarygodne twierdzenia wnioskodawczynie, że zawierając umowę o pracę nie wiedziała, że jest w ciąży. Pamiętać należy jednak, że samo przekonanie, że kobieta w ciąży zawarła umowę o pracę w celu uzyskania ochrony ubezpieczeniowej w związku chorobą i macierzyństwem w żadnym razie nie uzasadnia wyłączenia z ubezpieczeń społecznych. Ustaleniu podlegać powinno zatem, czy strony miały rzeczywisty zamiar wywołania skutków prawnych wynikających z pozornego oświadczenia woli, przy czym brak tego zamiaru dotyczy samej treści czynności prawnej (np. brak zamiaru świadczenia oznaczonej w umowie pracy) (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 10 maja 2016 roku, sygn. akt III AUa 1467/15, publ. LEX nr 2062051).

Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Główną cechą czynności pozornej jest brak zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie łączą się z oświadczeniem określonej treści. Zachodzi wtedy świadoma,

z góry założona sprzeczność między złożonym oświadczeniem, a realnym zgodnym zamiarem obu stron czynności prawnej. Celem zaś tego działania jest, jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2004 roku w sprawie o sygn. akt III CK 456/02 (publ. Legalis nr 68095), „upozorowanie woli stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana”. Konsekwencją takiego działania jest uznanie takiego oświadczenia za

nieważne, pozbawione cechy konstytutywności. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Podsumowując czynność prawna pozorna to taka, która zawiera następujące elementy:

- 1) oświadczenie musi być złożone tylko dla pozorów,
- 2) oświadczenie musi być złożone drugiej stronie,
- 3) adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów.

Wskazane elementy muszą wystąpić łącznie, brak któregośkolwiek z nich nie pozwala na uznanie czynności prawnej za dokonaną jedynie dla pozorów. Osoba składająca oświadczenie woli dla pozorów nie chce, aby powstały takie skutki prawne, jakie normalnie prawo łączy z tego typu oświadczeniem, ponieważ nie chce w ogóle wywoływać żadnych skutków (pozorność czysta) albo chce wywołać inne te, które wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli (pozorność kwalifikowana). Za pozorne uznać można jedynie oświadczenia woli skierowane do określonego adresata, który zgadza się na pozorność danej czynności prawnej. Zgoda musi być wyraźna i nie budzić żadnych wątpliwości. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 1998 roku (sygn. akt II CKN 816/97), publ. LEX nr 56813 „nieważność czynności prawnej z powodu pozorności złożonego oświadczenia woli może być stwierdzona tylko wówczas, gdy brak zamiaru wywołania skutków prawnych został przejawiony wobec drugiej strony tej czynności otwarcie tak, że miała ona pełną świadomość co do pozorności złożonego wobec niej oświadczenia woli i co do rzeczywistej woli jej kontrahenta i w pełni się z tym zgadza" (wyrok SN z dnia 25 lutego 1998 r., II CKN 816/97, Lex nr 56813). Zgoda drugiej strony czynności prawnej na jej pozorność musi być wyrażona najpóźniej w chwili jej dokonywania. Czynność prawna pozorna jest dotknięta nieważnością bezwzględną i nie wywołuje żadnych skutków prawnych od początku (ex tunc).

Podkreślenia wymaga przy tym, że ta sama czynność prawna nie może być równocześnie kwalifikowana jako pozorna (art. 83 § 1 k.c.) i mająca na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.) (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 marca 2006 roku, sygn. akt II PK 163/05, publ. OSNP 2007, nr 5-6, poz. 71). Powołane przepisy stanowią odrębne i wykluczające się wzajemnie podstawy nieważności czynności prawnej. Czynność pozorna jest zawsze nieważna. Niekiedy ważna może być czynność ukryta. Dopiero wówczas jest możliwe badanie jej treści i celu w świetle kryteriów wyrażonych w art. 58 k.c. Nie jest więc możliwe obejście prawa poprzez dokonanie czynności prawnej pozornej (por. np. W. W., Obejście prawa jako przyczyna nieważności czynności prawnej, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 1999 nr 1, s. 69).

O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających

z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego

i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowane jako obejście prawa. W sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa (tak też SN w wyroku z dnia 2 lipca 2008 r., sygn. akt II UK 334/07, publ. LEX nr 531865).

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone

w wyroku z dnia 24 lutego 2010 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II UK 204/09 (Lex nr 590241), zgodnie z którym, o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki,

wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

Nadto Sąd Najwyższy w wyrok z dnia 25 stycznia 2005 roku (II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), stwierdza, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 43/10 (Lex nr 619658) wskazano z kolei, że umowa o pracę jest zawarta dla pozoru, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego i chorobowego, to podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń nie jest obejściem prawa.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 roku w sprawie o sygn. akt I UK 74/10 (Lex nr 653664) stwierdzono zaś, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 w/w ustawy). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa sens istnienia umowy o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że motywacja skłaniająca do zawarcia umowy o pracę nie ma znaczenia dla jej ważności przy założeniu, że nastąpiło rzeczywiste jej świadczenia zgodnie z warunkami określonymi w art. 22 § 1 k.p. Tym samym nie można byłoby czynić odwołującemu zarzutów, że zawarł kwestionowaną umowę o pracę jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, pod tym jednak warunkiem, że na podstawie tej umowy realizowałyby zatrudnienie o cechach pracowniczych.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 sierpnia 2013 roku, sygn. akt II UK 11/13 (LEX nr 1375189), jeżeli strony umowy o pracę nie zamierzają wywołać skutku prawnego w postaci nawiązania stosunku pracy, a ich oświadczenia uzewnętrznione umową o pracę zmierzają wyłącznie do wywołania skutku w sferze ubezpieczenia społecznego, to taka umowa jako pozorna jest nieważna (art. 83 § 1 k.c.).

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być zatem nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Mając na uwadze dotychczas poczynione rozważania prawne należy podkreślić, że w realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy w Łodzi w celu dokonania kontroli prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego musiał ustalić zatem, czy pomiędzy wnioskodawczynią, a płatnikiem składek istotnie doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

Zdaniem Sądu Okręgowego w Łodzi nie ma wątpliwości, że umowa o pracę spisana przez A. W. z A. K. miała charakter fikcyjny. Stanowisko takie uzasadniają ustalone okoliczności faktyczne.

Wnioskodawczyni reprezentowana w niniejszym postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazała, że w ramach zawartej spornej umowy o pracę doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy, a zatem jej

faktycznego wykonywania. Zgromadzony materiał dowodowy świadczy ponadto, że również pracodawca nie miał zamiaru zatrudniania wnioskodawczynie, tym bardziej, że nie wskazuje na to, aby istniała realna potrzeba jej zatrudnienia na umówionym stanowisku. Strona odwołująca się nie potrafiła nawet precyzyjnie wyjaśnić, co właściwie należało do zakresu jej obowiązków, mimo że jednocześnie twierdziła, że stanowisko miało mieć bardzo samodzielny i wymagający charakter. Brak jest dowodów na wykonywanie pracy i pobieranie wynagrodzenia. Bezsprzeczne jest, że A. W. nie rozliczyła się z Urzędem Skarbowym z tytułu zaliczek na podatek dochodowy za A. K. jako pracownika.

Nie bez znaczenia pozostaje także okoliczność, że wnioskodawczynie została zgłoszona do ubezpieczeń z opóźnieniem, a nadto wskazano datę rozpoczęcia zatrudnienia inną niż data wskazana w umowie o pracę.

Na A. K. spoczywał, zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek wykazania, że wykonywała na rzecz A. W. pracę pod jej kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, za wynagrodzeniem. W toku postępowania przed Sądem nie przedstawiła jednak żadnej dokumentacji dotyczącej zatrudnienia, a wartość dowodowa dokumentacji przedstawionej organowi rentowemu została skutecznie zakwestionowana. Trzeba również zauważyć, że pełnomocnik wnioskodawczynie nie wniósł o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków, np. kontrahentów płatnika składek lub klientów sklepu, którzy mogliby potwierdzić, że rzeczywiście pełniła swoje obowiązki.

Wnioskodawczynie nie powróciła do pracy. Twierdzi, że wypowiedziała umowę o pracę, ale nie przedstawiła na tą okoliczność żadnych dowodów.

W istniejącym stanie faktycznym należy stwierdzić, że strony zawierając umowę o pracę miały zamiar wywołania innych skutków prawnych niż te, które wynikają z umowy o pracę oraz jednocześnie próbowały przez jej zawarcie wprowadzić w błąd osoby trzecie, co do dokonanej czynności.

Umowa o pracę z dnia 1 września 2014 roku ma zatem charakter pozorny, której zamiarem było jedynie umożliwienie wnioskodawczynie skorzystania ze świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych w związku z macierzyństwem, a nie świadczenie pracy w ramach zawartej umowy. Zawarta umowa o pracę stanowić miała narzędzie do realizacji tego celu. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy o pracę, nie mogło stanowić podstawy do objęcia wnioskodawczynie obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowniczymi.

Wnioskodawczynie chciała uzyskać tytułu ubezpieczeń, by w okresie choroby i macierzyństwa mieć zabezpieczenie finansowe. Nie miała jednak zamiaru świadczenia pracy na rzecz A. W. i nigdy wynikających z umowy o pracę obowiązków faktycznie nie realizowała.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie wnioskodawczynie od decyzji ZUS I Oddziału w Ł. z dnia 19 marca 2015 roku.

Zgodnie z mającą status zasady prawnej uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 roku w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) (sygn. akt III UZP 2/16, publ. LEX nr 2071356, www.sn.pl, Biul.SN 2016/7/19-20).

Wartość przedmiotu sporu w sprawach o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego albo prawa (także jego treści lub zakresu - art. 189 k.p.c.) należy odnosić do świadczeń wynikających z takiego ustalenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2001 r., I PZ 95/01, OSNP 2003 Nr 23, poz. 572; z 5 stycznia 2006

r., I PZ 24/05, LEX nr 668929; z 14 maja 2009 r., I PZ 5/09, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 12; z 9 lipca 2009 r., II PK 240/08, LEX nr 535829 oraz z 5 sierpnia 2009 r., II PZ 6/09, LEX nr 558584). Oznacza to, że w razie podjęcia przez organ rentowy decyzji o objęciu określonym tytułem ubezpieczenia, odwołanie zmierza do ustalenia nieistnienia tego stosunku ubezpieczenia społecznego. Wówczas wartość przedmiotu sporu powinno odnosić się do wysokości składek na ubezpieczenia społeczne, których uiszczenie będzie skutkiem decyzji (może to też być różnica w stosunku do wysokości składek dotychczas uiszczanych z innego tytułu ubezpieczenia). Natomiast w przypadku wydania decyzji o "wyłączeniu" z określonego tytułu ubezpieczenia (ustalenia jego nieistnienia), odwołanie zmierza do ustalenia istnienia stosunku ubezpieczenia społecznego. Wartość przedmiotu sporu należy wówczas odnosić do wysokości świadczeń podlegających zwrotowi wskutek takiej decyzji, ewentualnie świadczeń, których ubezpieczony nie otrzyma. W sprawach dotyczących podstawy wymiaru składek ukształtowane orzecznictwo wyjaśniło już, w jaki sposób należy wyliczyć wartość przedmiotu zaskarżenia (por. np. postanowienie z 24 maja 2012 r., II UZ 16/12, LEX nr (...)) może być on zastosowany przynajmniej w niektórych sprawach o podleganie ubezpieczeniom społecznym.

Jak wskazał pełnomocnik organu rentowego w złożonym zestawieniu wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie wynosi 1.307,90 zł.

Mając na uwadze tak ustaloną wartość przedmiotu sporu oraz wynik postępowania Sąd o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. 2013, poz. 490) i zasądził na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od A. K. kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd zastosował ww. rozporządzenie z uwagi na datę wniesienia odwołania od zaskarżonej decyzji. Obecnie obowiązujące Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) zmienione Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2016, poz. 1667) nie ma bowiem zastosowania do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jego wejścia w życie - tj. przed 1 stycznia 2016 roku. Do czasu zakończenia takich postępowań w danej instancji stosuje się przepisy dotychczasowe.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.

2 stycznia 2017 roku

M.U.